

Sygn. akt II Ca 1014/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Mariusz Broda**

Sędziowie: **SO Cezary Klepacz (spr.)**

SR Monika Gądek-Tamborska (del.)

Protokolant: sekr. sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. I C 390/12

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od M. S. na rzecz T. D. dodatkowo kwotę 33.430,58 (trzydzieści trzy tysiące czterysta trzydzieści 58/100) złotych oraz w punkcie III (trzecim) w całości i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.405 (trzy tysiące czterysta pięć) złotych tytułem kosztów procesu;

2) oddala apelację w pozostałej części i zasądza od M. S. na rzecz T. D. kwotę 2.572 (dwa tysiące pięćset siedemdziesiąt dwa) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1014/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 390/12, Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od pozwanego M. S. na rzecz powoda T. D. kwotę 795 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2011 r. do dnia zapłaty; w pozostałej części oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 27 kwietnia 2010 r. T. D. przełał na konto M. S. kwotę 2.000 euro tytułem zaliczki na zakup motocykla marki H. (...), rok produkcji 2005. W dniu 3 czerwca 2010 r. strony zawarły umowę, zgodnie z którą T. D. zamówił, a M. S., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w K., przyjął zamówienie na zakup i przebudowę motocykla marki (...), rok produkcji 2005, nr (...), zgodnie ze specyfikacją. Pozwany zobowiązał się rozpocząć prace od dnia otrzymania zaliczki w kwocie 39.000 zł. Zakończenie umowy miało nastąpić w terminie do dziesięciu tygodni od otrzymania zaliczki. W przypadku zdarzeń niezależnych od M. S., termin zakończenia zlecenia mógł ulec zmianie, o czym pozwany miał zawiadomić powoda drogą mailową. T. D. zobowiązał się do odbioru motocykla w K., w siedzibie pozwanego, wraz z dokumentami potrzebnymi do zarejestrowania pojazdu, najpóźniej w ciągu 7 dni od daty wykonania dzieła. Za motocykl wraz z zainstalowanymi częściami strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 78.000 zł. W dniu podpisania umowy pozwany otrzymał 7.700 euro (przelewem z dnia 27 kwietnia 2010

r. otrzymał już 2.000 euro). Pozostała kwota, tj. 9.700 euro, miała być zapłacona gotówką w dniu odbioru motocykla. Wydatki na części oraz motocykl zostały wyliczone na kwotę 40.775,09 zł netto, czyli 44.749,42 zł brutto.

Pozwany, kontaktując się drogą elektroniczną z powodem, przesyłał mu zdjęcia z postępu prac nad motocyklem, konsultując tym samym kierunek i zakres wykonywanych czynności. Motocykl nie został wykonany w ciągu dziesięciu tygodni, bowiem powód zmieniał jeszcze zamówienie. Jako pierwszy termin odbioru pojazdu strony ustaliły datę 8 listopada 2010 r. Jednakże do odbioru nie doszło. Powód następnie oznajmił, że najlepiej dla niego będzie odebrać motocykl po nowym roku. W dniu 28 kwietnia 2011 r. żona pozwanego poinformowała powoda, że zamierzają dostarczyć motocykl do O.w dniu 7 maja 2011 r., w związku z czym liczą na informację, czy termin jest odpowiedni oraz czy T. D. będzie przygotowany finansowo, aby się rozliczyć. Powód nie dysponował jednak gotówką potrzebną do odbioru motocykla.

W dniu 7 sierpnia 2011 r. T. D. zawarł z K. N. umowę o współpracę, na mocy której zobowiązał go do negocjacji z dłużnikiem (M. S.), obecności przy czynnościach egzekucyjnych, zapewnienia doradztwa prawnego i zastępstwa procesowego w zakresie czynności windykacyjnych.

Pomimo wezwania do odbioru motocykla, powód nie uczynił tego, wobec czego pozwany pismem z dnia 6 listopada 2011 r. odstąpił od umowy, zatrzymując kwotę 39.000 zł jako odszkodowanie z tytułu niewykonania tej umowy. Wcześniej, w dniu 24 lipca 2011 r., sprzedał wykonany motocykl K. P. za kwotę 39.795 zł. Uczynił to, bowiem tracił płynność finansową w firmie.

W lutym 2012 r. powód wysłał pismo do pozwanego, w którym oświadczył, że odstępuje od umowy zawartej dnia 3 czerwca 2010 r.

Biorąc to pod uwagę, Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany skutecznie odstąpił od umowy, zatrzymując kwotę 39.000 zł jako odszkodowanie za nieodebranie przez powoda motocykla. Wskutek niewykonania umowy przez T. D., M. S. zmuszony był sprzedać motocykl za kwotę 39.795 zł. Ponieważ strony umówiły się na cenę 78.000 zł, to kwota 795 zł przekracza uszczerbek, jaki w wyniku niewykonania przez powoda umowy poniósł pozwany.

Ostatecznie zatem zasądzono od pozwanego na rzecz powoda wskazaną kwotę z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2011 r., kiedy M. S. sprzedał motocykl.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia w części oddalającej powództwo wniósł T. D., zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego:

- art. 493 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo że pozwany w dniu 24 lipca 2011 r., tj. przed skutecznym odstąpieniem od umowy, sprzedał przedmiot umowy osobie trzeciej, przez co jego świadczenie stało się niemożliwe, a zatem jego działanie stanowiło okoliczności, o których mowa w tym przepisie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że powód nie miał podstawy prawnej do odstąpienia od umowy;

- art. 491 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że pozwany w sposób skuteczny odstąpił od umowy, podczas gdy jego oświadczenie nie było poprzedzone czynnościami szczegółowo określonymi w tym przepisie, a zatem oświadczenie to było nieważne;

- art. 494 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwany może dochodzić odszkodowania na podstawie tego przepisu, podczas gdy odstąpienie przez niego od umowy było nieskuteczne i nie wywołało skutków prawnych;

- art. 471 w zw. z art. 494 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany w związku z niewykonaniem umowy poniósł uszczerbek w wysokości 78.000 zł, podczas gdy nie wykazał on wysokości szkody;

- art. 476 k.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo że stosownie do zawartej pomiędzy stronami umowy pozwany miał wykonać motocykl do dnia 12 sierpnia 2010 r., czego nie uczynił, a ponadto nie wykazał, aby informował powoda o zmianie tego terminu, jak również braku zawinięcia w związku z nieterminowym wykonaniem umowy;

- art. 477 k.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo tego, że z uwagi na zwłokę pozwanego w wykonaniu świadczenia utraciło ono dla powoda znaczenie i dlatego odmówił jego przyjęcia;

2. sprzeczność ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że:

- motocykl nie został wykonany w terminie z uwagi na zmianę zamówienia,

- pomimo wezwania do odbioru motocykla powód tego nie uczynił,

- pozwany przysyłał zdjęcia z przebiegu prac, konsultował kierunek i zakres wykonywanych prac,

- pozwany tracił płynność finansową, nie miał pieniędzy i dlatego zmuszony został do sprzedaży motocykla po cenie niższej niż rynkowa.

Wskazując na to, powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 39.000 zł, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje w części na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że strony zawarły umowę, zgodnie z którą M. S. przyjął zamówienie od T. D. na zakup i przebudowę motocykla marki (...), rok produkcji 2005, nr (...), zgodnie ze specyfikacją. Wykonanie dzieła miało nastąpić w ciągu dziesięciu tygodni od daty otrzymania zaliczki przez pozwanego, ta zaś została wpłacona przez powoda w dniu podpisania umowy (dnia 3 czerwca 2010 r. M. S. otrzymał 7.700 euro, a wcześniej, przelewem z dnia 27 kwietnia 2010 r., 2.000 euro). Termin ten nie został dochowany, ale ostatecznie, wbrew twierdzeniom apelacji, nie ma to znaczenia w rozpoznawanej sprawie, bowiem T. D. akceptował taką sytuację, korespondując z pozwanym i ustalając szczegóły wykonania dzieła po upływie tego terminu, nie zgłaszał też wobec M. S. żadnych roszczeń w związku z nieterminowym wykonaniem zobowiązania. Niewątpliwie natomiast powód został poinformowany przez żonę pozwanego w dniu 28 kwietnia 2011 r., że motocykl ma być dostarczony do O. w dniu 7 maja 2011 r., ale T. D. nie miał wówczas pieniędzy, tj. reszty z umówionej kwoty 78.000 zł, po pomniejszeniu jej o wpłaconą przy zawarciu umowy zaliczkę. W tym zakresie zarzut sprzeczności ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie znajduje uzasadnienia.

Nie budzi wątpliwości, że powód nie odebrał motocykla, do czego był zobowiązany na podstawie zawartej z pozwanym umowy. M. S. nie zażądał jednak od niego wykonania umowy (odebrania dzieła), ale sprzedał motocykl innej osobie w dniu 24 lipca 2011 r. za cenę 39.975 zł. Następnie w piśmie z dnia 6 listopada 2011 r. oświadczył powodowi, że odstępuje od umowy, zatrzymując kwotę 39.000 zł jako odszkodowanie z tytułu niewykonania umowy.

Pozwany, w związku ze zwłoką pozwanego w odbiorze motocykla i zapłatą umówionej ceny, nie wyznaczył mu, co prawda, dodatkowego terminu do wykonania zobowiązania, co skarżący podnosi jako naruszenie wymogu określonego w art. 491 § 1 k.c., ale z okoliczności sprawy wynika, że odbiór dzieła i tak nie nastąpiłby, ponieważ T. D. nie był już zainteresowany nabyciem motocykla, nie miał też pieniędzy na sfinalizowanie transakcji. Z drugiej strony, M. S., sprzedając motocykl, uczynił niemożliwym dochodzenie jakichkolwiek roszczeń wobec zamawiającego w celu wykonania umowy. Wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji, nie zostało przy tym wykazane w toku procesu, aby miał takie problemy finansowe, które zmusiłyby go do tej sprzedaży. Sam podał, że trudni się zawodowo takimi

czynnościami, jak wynikające z umowy zawartej z powodem, a w ciągu roku wykonuje około 10 takich motocykli (k.158).

Reasumując, należy uznać, że M. S.odstąpił od umowy, składając we wskazanym wcześniej piśmie z dnia 6 listopada 2011 r. stosowne oświadczenie T. D..

W takiej sytuacji pozwany powinien jednak zwrócić powodowi wszystko, co otrzymał od niego na mocy umowy, a sam mógł żądać zwrotu tego, co świadczył, jak również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 494).

Oznacza to, że M. S.powinien zwrócić T. D.otrzymaną od niego zaliczkę w kwocie 39.000 zł. Z kolei, skoro niczego nie świadczył powodowi, wykonany motocykl sprzedał bowiem komu innemu, nie może domagać się zwrotu swojego świadczenia.

Pozostaje zatem do rozstrzygnięcia kwestia naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania przez powoda. Pozwany przedstawił zestawienie wydatków na części oraz motocykl w związku z zawartą z T.umową na kwotę 44.749,42 zł brutto (k.40), dołączając do niego rachunki i faktury (k.41-51). Powód nie zakwestionował tych dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Także w apelacji nie podniósł zarzutu błędnych ustaleń tego Sądu w tym zakresie. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika zaś (k.165), że tak wyliczone zostały te wydatki. Należy zatem przyjąć, że M. S.faktycznie poniósł wydatki w takiej wysokości w związku z wykonaniem zamówienia powoda. Skoro zaś sprzedał motocykl za cenę 39.975 zł, to należy uznać, że w związku niewykonaniem przez powoda zobowiązania poniósł szkodę w wysokości 4.774,42 zł (44.749,42 zł – 39.975 zł). Podlegającą zwrotowi na rzecz T. D.zaliczkę należy zatem pomniejszyć o tę kwotę, co daje 34.225,58 zł (39.000 zł – 4.774,42 zł), a ponieważ zaskarżonym wyrokiem zasądzono prawomocnie na rzecz powoda od pozwanego kwotę 795 zł, to do zapłaty pozostaje jeszcze kwota 33.430,58 zł.

Mając to na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądzono od M. S.na rzecz T. D.dodatkowo, poza kwotą zasądzoną już w punkcie I tego wyroku, 33.430,58 zł, a w pozostałej części oddalono powództwo (także co do odsetek ustawowych od tej kwoty, bowiem powód nie domagał się ich zasądzenia w żądaniu apelacji – k.178).

Skutkuje to również zmianą orzeczenia o kosztach procesu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w około 86 %, to w takiej części obciążają pozwanego koszty procesu poniesione łącznie przez strony w kwocie 6.750 zł (1.950 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 2 x 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocników stron będących adwokatami), co daje 5.805 zł, a pomniejszone o koszty pozwanego – kwotę 3.405 zł należną powodowi, zgodnie z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

W pozostałej części oddalono apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach procesu, na które składa się opłata od apelacji – 1.911 zł (k.189) oraz wynagrodzenia pełnomocników stron po 1.200 zł, należne zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz.461), zapadło na podstawie art. 100 zdanie pierwsze w zw. z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Ponieważ apelacja została uwzględniona w 87,5 %, to w takiej też części pozwany obowiązany jest ponieść koszty procesu, co daje kwotę 3.772 zł (4.311 zł x 87,5 %), która pomniejszona o poniesione przez niego koszty w kwocie 1.200 zł daje należną powodowi kwotę 2.572 zł.

SSO C. Klepacz SSO M. Broda SSR M. Gądek - Tamborska (del.)